

## Wspaniałe sukcesy bojowników pokoju w Niemczech Zachodnich

BERLIN. Robotnicy portowi Hamburga nie ustają w walce przeciwko wyładunkowi broni amerykańskiej w porcie hamburskim. Przed kilkoma dniami robotnicy ci odmówili wyładunku trzech okrętów z amerykańską bronią i materiałami wybuchowymi. Administracja portowa zwołała za to z pracy 41 robotników. Ogół robotników portowych odpowiedział strajkiem. Ludność miasta stała po stronie strajkujących.

Robotnicy odnieśli zwycięstwo. Administracja portu wyraziła zgodę na przyjęcie z powrotem do pracy zwolnionych robotników.

BERLIN. Jak donosi „Neues Deutschland“, zbieranie podpisów pod Apellem Sztokholmskim w zachodnich strefach Berlina daje coraz lepsze wyniki mimo szykan ze strony władz amerykańskich. Odważna postawa obrońców pokoju spowodowała, że wielu policjantów zachodnio-berlińskich odmawia ścigania obrońców pokoju i okazuje im swoją sympatię i solidarność.

Wskutek energicznych protestów ludności zachodniego Berlina władze okupacyjne zmuszone zostały do wypuszczenia na wolność wielu aresztowanych bojowników o pokój.

Agencja ADN donosi z Hamburga, że młodzi obrońcy pokoju zebraли w ciągu kilku godzin w miejskim parku w Hamburgu przeszło tysiąc podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Zbieranie podpisów odbywa się i w innych miastach Niemiec Zachodnich. W Regensburgu odbył się wieloletni, czyny więc protestacyjny przeciwko przygotowaniu wojennym w Niemczech Zachodnich.

## Fakty dowodzą że agresorem w Korei są USA

### Kolejne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

LAKE SUCCESS. W czwartek 10 b.m. odbyło się pod przewodnictwem delegata radzieckiego — Malika — kolejne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Na wstępie Malik oświadczył, że pomiędzy członkami Rady Bezpieczeństwa doszło do nieoficjalnej wymiany zdań w przedmiocie zagadnień, które wyłonily się w toku poprzedniego posiedzenia Rady. Ustalono, że punkt widzenia poszczególnych członków Rady pozostał bez zmiany. Malik podał do wiadomości, że postanowiono w przyszłości również dokonywać nieoficjalnej wymiany zdań, gdy zostanie to uznane za celowe i na czasie.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Kłki Kuomintangowskiej Tsiang, który znowu nalegał, aby Malik zaproził na posiedzenie przedstawiciela marionetkowej Kłki Li Syn-Mana. Tsiang, a następnie również delegat amerykański Austin, głośnie i obłudnie twierdzili, iż Malik na stanowisku przewodniczącego Rady rzekomo utrudnia załatwienie sprawy koreańskiej.

W przemówieniu swym Austin usiłował przedstawić agresję amerykańską w Korei jako „obronę pokoju“. Austin powtórzył oklepaną i kłamliwą wersję amerykańską, jakoby koreańska armia ludowa „napadła“ na Koreę południową i jakoby pozbawiona jakichkolwiek wpływów w na rodzimym kraju Li Syn-Mana „reprezentowała“ naród koreański.

Druzgocącej odprawy udzielił Austinowi Malik.

Fakty i normy prawne dowodzą — powiedział Malik — że agresorem są Stany Zjednoczone. Malik rozprawił się również w ostry sposób z oszczerstwą aluzjami, zawartymi w przemówieniu Austina, jakoby Związek Radziecki dostarczył północnym Kореаńczykom broni. Jest to pozbawione jakichkolwiek podstaw oszczerstwo. Bron, którą dysponują koreańskie wojska ludowe — to ta sama bron, którą dysponowały one w chwili, gdy Związek Radziecki wycofał swe siły zbrojne z Korei. Malik zastrzegł sobie prawo szczegółowego omówienia również innych niezgodnych z prawdą twierdzeń Austina.

Z kolei przemawiał delegat Kuby — Alvarez, który gorliwie popierał wszystkie tezy delegacji amerykańskiej.

Następnie przewodniczący Malik zapytał czy ktoś życzy sobie zabrać głos, lecz nikt z tej propozycji nie skorzystał. Malik wyraził opinię, że wobec tego Rada może przystąpić do omówienia najważniejszej sprawy, a mianowicie otrzymanej niedawno de peszy ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Demokratycznej.

Wyd. A  
Rok II

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Cena 5 złotych  
Nr 221 (327)

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, niedziela 13 sierpnia 1950

## Potężne uderzenie na Masan!

# Wojska północno-koreańskie wyzwoliły port Pohang rozbijając zaciekle opór nieprzyjaciela

PEKIN. Z Phenjanu donoszą, że naczelnym dowódcą armii ludowej ogłosiło komunikat, iż 9 sierpnia wieczorem jednostki armii ludowej... prowadziły na wszystkich frontach zaciekle walki, pokonując opór wroga.

Na wybrzeżu południowym oddziały armii ludowej odparły liczne kontrataki wojsk amerykańskich, po-

dejmovane przy poparciu oddziałów pancernych, jednostek zmotoryzowanych i okrętów wojennych oraz za pomocą dalszego ciągu potężne ciosy głównymi siłami nieprzyjaciela. W walkach w tym rejonie oddziały armii ludowej zadaly ciężkie straty nieprzyjacielowi zarówno w materiale ludzkim, jak i sprzęcie technicznym.

Wspierając natarcie armii ludowej, oddziały partyzanckie w rejonach Taegu, Pusanu, Mirian i Hedzu dokonują ataków na zaplecze nieprzyjaciela przecinając linie komunikacyjne i niszcząc obiekty wojskowe.

LONDYN. Jak wynika z ostatnich depesz Agencji Reutera i korespondentów brytyjskich, sytuacja na froncie w Korei przedstawia się następująco:

## Polskie masy pracujące wzmagają walkę o pokój

Na tysiącach zebrań, organizowanych przez fabryczne, blokowe i gminne komitety obrońców pokoju społeczeństwo wyraża swą niezłomną wolę wzmocnienia walki o pokój. Świadczą o tym m. in. liczne zobowiązania produkcyjne, podejmowane przez masy pracujące z klasą robotniczą na czele.

W stolicy robotnicy fabryki „Fuchs“ podjęli zobowiązania produkcyjne wielomilionowej wartości. We wszystkich dzielnicach Warszawa wy odbywają się zebrania wyborcze organizowane przez blokowy Komitet Obrońców Pokoju.

Załoga MPRB w Wałbrzychu zobowiązała się do końca roku wykonać dodatkowe roboty remontowe na kwotę 77 milionów zł. W Łodzi podczas zebrania mieszkańców bloku nr. 455 dzielnicy śródmieście lewa ob. Stawiska powieździła: „Wiemy, że nasza walka o pokój jest słuszną i że odniesiemy ostateczne zwycięstwo nad wstecnictwem i imperializmem“.

Na wojewódzkim zjeździe księży patriotów w Łodzi wielu kapłanów dało wyraz swej solidarności z dążeniami klasy robotniczej i chłopstwa

pracującego. Wypowiadający się w sprawie pokoju ks. Józef Sulwiński oświadczył m. in.: „Mówię o pokoju — to mówię jak budować nasz wolny kraj, jakimi drogami szybciej i lepiej realizować gigantyczne dzieło planu 6-letniego“.

Do dnia 9 b.m. w miastach i gminach Śląska, odbyło się ponad 200 zebrań, organizowanych przez komitety pokoju.

W Gliwicach ponad 400 zebranych mieszkańców bloku jednomyślnie wybrało na konferencję miejską rektora Politechniki Śląskiej dr. Kuczewskiego.

## Narody Ameryki Południowej przeciw amerykańskiej agresji w Korei

NOWY JORK. Jak donosi agencja Prensa Continental, wzburzona w całym świecie fala protestów przeciwko zbrojnej interwencji Amerykanów w Korei zmusiła rządy wielu krajów środkowo i południowo-amerykańskich do zajęcia wyciekającej pozycji.

Tygodnik „Tempo“, ukazujący się w Meksyku, podał wyniki przeprowadzonej ankiety, świadczącej, że opinia meksykańska potępia amerykań-

ską agresję w Korei. Na pierwszym ogólnokrajowym zjeździe Brazylijskiej Konfederacji Pracy, zapadła m. in. uchwała potępiająca amerykańską agresję w Korei. Wychodzący w Hawanie dziennik „Noticias de Hoy“ nie ukrywa, że wstąpienia kubańskiego delegata w ONZ Alvaręza, pochwalając amerykańską agresję w Korei wywołały wśród całego narodu kubańskiego głębokie oburzenie.



## K O B I E T Y z rzeszowskich fabryk

podjmują ramię w ramię z mężczyznami, realizację Planu Sześcioletniego — świadome, że w ten sposób budują szczęście, dobrobyt i pokój dla kraju i swych rodzin.

REALIZACJĄ PLANU ŻYJE  
CAŁA ZAŁOGA HUTY  
STAŁOWA WOLA

Janina Ryćko nie należy bynajmniej do najstarszych robotniczy Huty Stałowa Wola. Dopiero w Hucie wprowadzono ją we wszystkie arkana pracy gwieciarki.

„Wysoką normę — (Janina Ryćko wyrabia przeciętnie od 170 do 200 proc. normy), osiągam dzięki dobrej zorganizowanej pracy. Gdy pracuję na gwinciarce, układam stos nakrętek w takiej odległości od maszyny, bym nie musiała się specjalnie wysilać. Gwintując, nakładam na długiej gwintowni nakrętkę jedną za drugą, a gotowe zdejmuję dopiero wówczas, gdy nakrętek nabiera się tyle, że więcej nie da się już nałożyć na szybką gwintownię“.

U nas w Stałowej Woli myśli przedterminowego zrealizowania Planu 6-letniego jest żywa. Biją nią nasze serca!

Wzruszając się na wspomnionych osiągnięciach radzieckich hutników plan ten wykonamy z honorem bo czeka na to cały naród, bo to wielkie zadanie z zaufaniem postawiła przed nami Partia“.

## WYKONAMY ZADANIA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W PLANIE 6-LETNIM

Anna Białogłowska, przewodnicząca pracy i brygadierka fabryki przetworów owocowych „Alima“ w Rzeszowie, dołożyła wszelkich sił, by fabryka mogła wykonać przedterminem Plan 3-letni.

„Staralam się i podciągałam moją brygadę jak tylko mogłam. W ostatnim roku planu 3-letniego były nawet takie dni, że dochodziliśmy do 200 proc. normy.“

Realizowanie 6-letniego planu zaczęliśmy pod hasłem wzmocnienia walki o pokój i socjalizm. Wiemy, że pełne zrealizowanie tego planu — to ogromna gwarancja pokoju, to podstawy naszego dobrobytu. Już teraz wyrabiamy o 25 proc. więcej.

Wszyscy w mojej brygadzie wiedzą, jak poważne zadanie ma przemysł spożywczy w Planie 6-letnim i pracują z myślą o pełnej realizacji tego planu. Tak właśnie pracuje rozlewarek Antonina Augustyn, etykieciarka Aniela Góral, korkowacz Cecylia Woźniak, robotnica Janina Rzezycha i inni i dlatego Plan 6-letni wykonamy przedterminem!“ (CW).

## Podstawowym zadaniem ZMP pomagać ze wszystkich sił Partii w walce o wykonanie Planu Sześcioletniego

### Plenum Zarz. Woj. ZMP w Rzeszowie

„W wielkiej bitwie o zbudowanie w Polsce podstaw socjalizmu, Związek Młodzieży Polskiej stanie się pierwszym pomocnikiem naszej Partii“.

Pod tym hasłem obraduje rozszerzone plenum Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Rzeszowie. W dniu wczorajszym 180 ZMP-owców, aktywistów młodzieżowych przybyło z terenu województwa rzeszowskiego, aby obradować nad realizacją uchwały Rady Naczelnej ZMP i wytycznych V Plenum KC Partii odnośnie Planu 6-letniego. Przybyli aby dać wyraz twardej i nieugiętej walki młodzieży o przedterminowe wykonanie zadań planu budowy zrebów socjalizmu w Polsce.

Obrady plenum poświęcone są omówieniu zadań młodzieży województwa rzeszowskiego na każdym odcinku pracy organizacyjnej i za-

wodowej w walce o wykonanie Planu 6-letniego.

Na konferencję młodzieżową przybyli przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP ppłk. NORBERT MICHA i II sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. ADAM CUBIŚ.

Obrady plenum zajął tow. Stanisław KANIA, wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP, witając przybyłych gości i zebrana młodzież.

Obszerny referat o zadaniach młodzieży w realizacji planu 6-letniego, wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP — Waidemar WINKIEL.

Masy pracujące, a wraz z nimi młodzież całego świata jednocząc swe wysiłki w walce o pokój, z wielką ufnością skupiają się wokół nieugiętej obrony pokoju — Związku Radzieckiego i wielkiego wodza — STALINA.

(ciąg dalszy na str. 2-giej)





# Z myślą o ugruntowaniu trwałego pokoju - realizujemy Plan Sześcioletni

## Pełne i głębokie zrozumienie roli organizacji partyjnych w realizacji Planu 6-letniego podstawowym warunkiem jego wykonania

Plan 6-letni — to imponujący wzrost sił wytwórczych naszego kraju, to nowe maszyny, nowe huty i elektrownie, to nowe tony węgla i stali, to nowe wagony, samochody i traktory, to nowe domy, tysiące metrów wełny, bawełny i jedwabiu, to rowery i przybory szkolne, to teatry, biblioteki i kina, to nowe szpitale, ośrodki zdrowia, przedszkola i żłobki.

Ten wspaniały plan bliskiej już przyszłości 1955 roku, te wszystkie porażające liczby planu są wynikiem i wyrazem polityki naszej partii i rządu. Są naszą linią polityczną, niezachowaną drogą, prowadzącą do zbudowania podstaw socjalizmu.

### ZWYCIEŚTWO NIGDY NIE PRZYCHODZI SAMO

„Plan 6-letni — mówi towarzysz BIERUT — to plan, który stworzy mocne i niewzruszone podstawy socjalizmu. W tym sensie Plan 6-letni jest skonkretyzowaną formą realizacji ideologii naszej Partii na określonym odcinku czasu, jest ujętą w określone zadania linią kierunkową polityki, drogowskazem, wytyczną naszych działań“.

Zdawałoby się, że posiadamy wszystkie dane, aby przystąpić do zbudowania nowego ustroju, w którym nie będzie wyższości człowieka przez człowieka. Można więc spokojnie kroczyć po nakreślonej drodze, by pewnego dnia znaleźć się w gotowym społeczeństwie socjalistycznym.

Takie rozumowanie byłoby błędne. Takie rozumowanie postawiłoby nas w rzędzie tych oportunistów, którzy koryzją się przed żywiłowością, byłoby stanowiskiem antymarksistowskim antylenińskim.

Towarzysz STALIN uczy, że zwycięstwo nigdy nie przychodzi samo, że trzeba je zdobywać. A zdobywać je można jedynie w walce klasowej na śmierć i życie z pozostałościami kapitalizmu, w walce z wszelkimi rodzajami trudnościami, w przeobrażeniu linii partii, przez mobilizację partii i klasy robotniczej do przewyższenia trudności, przez dobrą pracę organizacyjną.

„Gdy słuszność politycznej linii partii — mówi towarzysz Stalin — została potwierdzona doświadczeniem szeregu lat, a gotowość robotników i chłopów do poparcia tej linii nie nasuwa już wątpliwości — rola tzw. warunków obiektywnych została sprowadzona do minimum, rola zaś naszych organizacji i ich kierowników stała się decydująca, wyjątkowa“.

Pełne i głębokie zrozumienie tych nauk jest podstawowym warunkiem realizacji Planu 6-letniego. Toteż wypracowanie konkretnych wniosków ze stwierdzenia towarzysza Bieruta i tow. Minca, że musimy poziom naszej pracy organizacyjnej dociągnąć do poziomu linii politycznej, to podstawowe zadanie, jakie stoi przed organizacjami partyjnymi oraz przed kierownikami naszego życia gospodarczego.

Podnieść, usprawnić, zboldewizować styl pracy organizacyjnej oto główne hasło realizacji dynamicznych przemian, jakie stoi przed organizacjami partyjnymi oraz przed kierownikami naszego życia gospodarczego.

### CO TO ZNACZY PODNIEŚĆ PRACĘ ORGANIZACYJNĄ?

Znaczy to wprowadzić taki styl pracy, aby każdy członek Partii nie tylko sam rozumiał zadania, ale żeby umiał treść i sens tych zadań doprowadzić do świadomości każdego bezpartyjnego, z którym się styka i pracuje, aby mógł do wykonania konkretnych zadań mobilizować masę, pobudzać je do twórczej pracy, rozwijać ich inicjatywę, podsycać wieczny głód nowego.

Nakreślenie takiego planu dla każdego przedsiębiorstwa z oddzielną oraz wskazanie metod realizacji tego planu, to pierwszy warunek wykonania zadań. W swym podsumowaniu na V Plenum KC towarzysz Bierut powiedział: „**ABY PLAN PRODUKCYJNY WYZNACZONY DLA DANEGO ZAKŁADU PRACY ZOSTAŁ POMYŚLNIE WYKONANY, MUSI ON BYĆ DOPROWADZONY NIE TYLKO DO**

wyznacza poszczególnym członkom partii określonych zadań, nie aktywizuje ich, nie uczy szeregowych członków partii, jak powinni pracować z bezpartyjnymi“.

Skutkiem takiego stylu pracy kierownictwa i organizacji partyjnej np. „Kuzni“ w Ustroniu w pow. cieszyńskim mieliśmy w zakładzie tym na porządku dziennym fakty, że robotnicy przychodząc rano do pracy dowiadawali się, że nie ma na tej zmianie roboty, fakty, że robotnicy nie wiedzieli, jakie stoją przed nimi zadania, jaką robotę będą wykonywali jutro.

Przy takim stylu pracy trudno było zwyciężać przeszkody, trudno budzić entuzjazm i inicjatywę robotników, trudno ich zmobilizować do wykorzystania wszystkich rezerw i możliwości, trudno wyzwolić nowatorskie zdolności robotników.

### ZA SŁOWAMI MUSZA IŚĆ CZYNY

Realizując hasło podciągnięcia pracy organizacyjnej do poziomu pracy politycznej trzeba pamiętać, że podstawową cechą bolszewickiego kierownictwa i pracy organizacyjnej jest **jedność słowa i czynu, jedność postanowienia i wykonania**. Ta dialektyczna zasada decyduje o powodzeniu każdego przedsięwzięcia. Podstawowym elementem posługiwania się tą zasadą jest właśnie kontrola wykonania. Bez dobrej postawionej kontroli wykonania nie można zapewnić ani ścisłego wykonania dyrektyw partii, ani też wychować pracowników w duchu wysokich wymagań względem siebie i innych, nie można wychować ludzi w duchu bolszewickiej krytyki i samokrytyki, w duchu odpowiedzialności za zlecone zadania.

By dobrze więc kierować pracą organizacyjną należy dokładnie poznać treść i intencje planu, jasno opracować konkretne zadania wynikające z planu, dla swojego odcinka pracy, odpowiednio rozłożyć te zadania na wszystkich członków partii i poprzez nich mobilizować masę bezpartyjną do wykonania zadań.

Tak pojęte kierownictwo organizacyjne daje pewność, że potrafimy „**USWIADOMIĆ MASOM PRACUJĄCYM — ŻE ICH PRACA — CO DZIENNA, ŻMUDNA, WYMAGAJĄCA NAPIĘCIA SIŁ — TO WALKA KLASOWA, WALKA Z WYZYSKIEM I ZDZICZENIEM, Z GRABIEŻĄ I TYRANIĄ IMPERIALIZMU, TO WALKA O NOWY LEPSZY ŚWIAT, O NOWE WOLNE TWÓRCZE ŻYCIE CZŁOWIEKA.**“ (Bierut).

## Nowatorska technika eksploatacji<sup>(1)</sup> decyduje o wzroście produkcji w przem. naftowym (Z dyskusji na rozszerzonym Plenum KIW PZPR w Rzeszowie)

W ostatnim roku Planu 6-letniego planowany jest wzrost wydajności pracy załóg przemysłowych w kopalnictwie naftowym o 82 procent. Osiągnięcie tego wskaźnika uwarunkowane jest pełnym wypracowaniem obiektywnych norm technicznych, a nie (jak dotychczas) — statystycznych dla każdego procesu wiercenia.

Tylko wówczas przy szczegółowych normach i dokładnej ich znajomości przez poszczególnych robotników; dźwignia wydajności pracy — **współzawodnictwo** — znajdzie silne oparcie do wypracowania własnych systemów szybkościowych oraz przejęcia i wprowadzenia w naszym kopalnictwie wszystkich osiągnięć z dziedziny przyspieszenia prac wierciarskich od towarzyszy radzieckich.

### EKSPLLOATACJA A SPADEK PRODUKCJI

Połączenie teorii z praktyką ma ogromne znaczenie dla maksymalnej eksploatacji. Dzięki rozważaniu i wprowadzaniu do kopalnictwa naftowego wartościowych propozycji odnośnie nowatorskiej techniki eksploatacyjnej, zgłaszanych przez robotników, techników i inżynierów, naukowcy radziecy umożliwili wyzyskanie złoża z 20 — 30 proc. do 70 — 80 proc.!

Nakreślone w Planie 6-letnim zwiększone wydobycie ropy, nakłada obowiązek walki o zmniejszenie wskaźnika przeciętnego, obecnie naturalnego spadku wydajności eksploatacyjnej złóż — 13 procent — do planowanych w r. 1955 — 0,992 proc. Osiągnięcie tego wskaźnika jest wykonalne. — Radziecy naftowcy osiagają obecnie w Boryslawiu spadek wyrażony wskaźnikiem 1 procent, a więc faktycznie nie ma tam

spadku i zdolność eksploatacyjna szybów w porównaniu do okresu przedwojennego wzrosła z lat kilku do ponad 20.

Przedłużenie okresu eksploatacji szybów, osiągnięli radziecy towarzysze przez wprowadzenie wtórnych metod eksploatacji — np. **zawadnianie, kwasowanie, parowanie, wtłaczanie metanu gazowego, czy torpedowanie złoża** (wstrząs wywołany materiałem wybuchowym w głębi szybów może pobudzić go do wydajniejszej pracy).

Wprowadzanie wtórnych metod eksploatacji w Planie 6-letnim musi słać się w naszym zagłębiu motorem produkcji. Zagadnienie to jest także dlatego bardzo ważne, ponieważ pola naftowe uważane dziś za nieoptymalne, mogą być nadal eksploatowane.

### LUDZIE I SPRZĘT TECHNICZNY DECYDUJĄ O WZROŚCIE WYDAJNOŚCI

W Planie 6-letnim stworzony zostanie przy kopalnictwie naftowym pomocniczy przemysł metalowy, którego zadaniem będzie **pełne zaopatrzenie szybów w nowoczesny sprzęt wierciarski**. Obecnie jednak, to spojrzenie w przyszłość, nie zwalnia organizacji partyjnych w przemyśle naftowym od troski o właściwe zaopatrzenie ilościowe i jakościowe szybów w sprzęt wierciarski.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują wyraźnie m. in. na niedostateczną współpracę organizacji partyjnych kopalnictwa z komitetami działającymi na terenie zakładów metalowych, które produkują sprzęt dla przemysłu naftowego.

Współpraca taka może zapewnić nie tylko terminowe i przedterminowe wykonanie zamówień. — Przez zbliżenie robotników — metalowców do zagadnień eksploatacji ropy, przez pełne zaznajomienie ich ze stratami, jakie ponosią za sobą np. nieodpowiednie wykonanie wierla, lub rygu wierciarskiego, może stać się czynnikiem rozwoju indywidualnego i zespołowego współzawodnictwa o najwyższą jakość produkcji w tych zakładach.

### LIKWIDOWAĆ FAŁSZYWE TEORIE

Zadanie produkcyjne dla naftowców w planie sześcioletnim brzmi: w roku 1955 wydobyć 394 tys. ton ropy. Jest to bezwzględnie poważne zadanie. Organizacje partyjne naszego zagłębia naftowego, analizując doświadczenia produkcyjne z lat ubiegłych, widzą wyraźnie, że procent przekroczenia planów mógł być wyższy, że nie wszystkie możliwości produkcyjne przemysłu naftowego zostały właściwie wykorzystane.

Nie łatwym, ale wykonalnym zadaniem organizacji partyjnych rzeszowskiego zagłębia naftowego, jest w pierwszym okresie Planu Sześcioletniego ujawnienie **wszystkich rezerw produkcyjnych i bezwzględne rozprawienie się z oportunistyczną teorią: „lepiej mniej zaplanować a więcej wykonać“**.

Przez konsekwentne, śmiałe wysuwanie robotników na stanowiska odpowiadające ich doświadczeniom i wiedzy fachowej organizacje partyjne ukształtują typ socjalistycznego kierownictwa, które ręką w rękę z dołowymi robotnikami rewolucjonizując przemysł naftowy zapewni naszej gospodarce nie tylko pełne zaopatrzenie w ten surowiec, ale stworzy warunki do jego eksportu.

JERZY POPOW.



## Plan 6-letni - planem podniesienia stopy życiowej mas pracujących woj. rzeszowskiego

Silne uprzemysłowienie kraju i olbrzymi wzrost wszystkich dziedzin naszej gospodarki narodowej, będzie decydującym czynnikiem wpływającym na podniesienie stopy życiowej mas pracujących w okresie Planu 6-letniego.

W roku 1955, plan przewiduje osiągnięcie dochodu narodowego w wysokości 5300 mld. złotych, czyli o 112 proc. więcej niż uzyskano w roku 1949. Osiągnięcie tak poważnego dochodu narodowego będzie podstawą do wzrostu stopy życiowej o 50 do 60 proc. w porównaniu z rokiem 1949.

Jednym z elementów poprawy stopy życiowej, będzie silny wzrost zatrudnienia, które w okresie 6-letnia wzrosnie na terenie naszego województwa w samym tylko sektorze socjalistycznym (poza rolnictwem) o 82 proc., podczas gdy w skali ogólnopolskiej wzrost ten obrazować będzie cyfra 60 proc.

Znacznie wyższy wzrost zatrudnienia na terenie woj. rzeszowskiego, jako wyitek silnego uprzemysłowienia tego terenu, będzie poważnym czynnikiem przy jednoczesnej obniżce cen artykułów masowego spożycia, a więc przy wzroście realnych płac, do

podniesienia stopy życiowej mas pracujących woj. rzeszowskiego.

Równoległe do wzrostu zatrudnienia i poprawy materialnej wzrosnie ilość wybudowanych izb mieszkalnych, które zaspokoją potrzeby pracujących w rozbudowującym się przemyśle. 23 tysiące nowych izb oddanych do użytku, stanowić będzie realny dowód wzrostu stopy życiowej i jakościowej poprawy warunków mieszkaniowych.

Nowe budownictwo mieszkaniowe prowadzone w formie osiedli, wyposażonych w niezbędne urządzenia gospodarcze, społeczne i kulturalne zapoczątkuje przełom w warunkach mieszkaniowych mas pracujących. Je dnocześnie znaczne sumy przeznaczane na akcję remontową 158 tysięcy izb wpłyną na poprawę niezadawalającego dotychczas stanu zamieszkałości w budynkach starych. Na poprawę warunków higienicznych wpłynie również budowa nowych urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych.

W okresie Planu 6-letniego nastąpi również na terenie rzeszowszczyzny poważna poprawa w zakresie ochrony zdrowotności ludności pracującej. Liczba łóżek szpitalnych wzro

śnie ponad dwukrotnie, w rezultacie czego na każde tysiąc mieszkańców przypadnie prawie 4 łóżka, w porównaniu do 1,8 w 1949 roku. Dwukrotnie wzrosnie również liczba ośrodków zdrowia i miejskich żłobków. Natomiast liczba sezonowych żłobków wiejskich wzrosnie dziewięciokrotnie.

Akcja wiezawów pracowniczych objętych zostanie 13,5 tys. pracowników, co stanowić będzie siedemnaścioroćny wzrost.

Do najważniejszych przejawów obrazujących wzrost kultury należy likwidacja analfabetyzmu, które nastąpi już w pierwszej fazie Planu 6-letniego. Ilość punktów bibliotecznych wzrosnie o 12 proc. Pięciokrotnie wzrosnie ilość domów kultury i siedemnaścioroćnie ilość radiofonizowanych gromad. Jednym z czynników obrazujących podniesienie się życia kulturalnego na wsi będzie uruchomienie 183 kin wiejskich.

Tak więc Plan 6-letni likwidujący kapitalistyczne zacofanie gospodarce naszego województwa przemieni teren rzeszowszczyzny w nowoczesny okręg przemysłowy tętniący radością nowego życia i dobrobytu.

(mor).





Z frontu walki o pokój

Przemysł przed Kongresem  
Obróńców Pokoju

Zebrań wyborczych we wszystkich zakładach pracy i w sześciu komitetach dzielnicowych obróńców pokoju w Przemysłu odbywają się przy masowym udziale społeczeństwa.

W wielu wypadkach pracownicy podejmują zobowiązania na czesze zbliżającego się Kongresu: pracownicy PKP w Przemysłu zobowiązali się przepracować po 2 godziny ponad plan dla wzmocnienia sił pokoju.

W dniu 20 bm. odbędzie się w Przemysłu konferencja wyborcza Miejskiego Komitetu OP, w której wezmą udział obecnie wybierani delegaci.

Realizacja Planu 6-letniego

- rewolucyjnym zadaniem  
w walce o pokój

Masowe zebrania wyborcze odbyły się na poczęcie i w innych zakładach pracy na terenie Rzeszowa.

Na zebraniu pracowników „Nowin Rzeszowskich”, RSW „Prasa” i PPK „Ruch”, mandaty delegatów otrzymali: aktywista Komitetu Obróńców Pokoju Franciszek Nowak i zastępca w pracy społecznej pracownika fizycznej Wiktor Kye. Na zebraniu tym uchwalono rezolucję, stwierdzającą m. in.:

„Do Polskiego Kongresu Obróńców Pokoju, przechodzący zbrojni w 18 milionów podpisów, jakie społeczeństwo nasze złożyło pod Apellem Sztokholmskim. Przechodzimy z pełną wiarą w zwycięstwo ideał pokoju i postępu, pod której sztandarem wielki Stalin prowadzi lud pracujący wszystkich ras. Wznosząc nasze wysiłki w pracy zawodowej, umacniając ruch obróńców pokoju, organizując pomoc dla bohaterów ludu Korei, wybierając najodważniejszych delegatów na Kongres, w atmosferze pokoju i twórczej pracy witalny Kongres zapewni 18 milionów Polaków, którzy podpisali Apel Pokoju, że realizację Planu 6-letniego uważamy za rewolucyjne zadanie w walce o pokój”.

Wszyscy pracownicy  
administracji OM PKP Rzeszów

przystąpili

do współzawodnictwa

W dniu 4 bm. odbyło się zebranie pracowników administracji oddziału mechanicznego PKP Rzeszów, którzy postanowili gremialnie przystąpić do współzawodnictwa.

Na zebraniu wyłoniona została trójka dla spraw współzawodnictwa, na czele której stanął adiunkt PKP Cz. Czerepak.

Współzawodnictwo podjęte zostało w atmosferze entuzjazmu.

M. BARANÓWNA  
Koresp. N. Rz.

Kronika Stalowej Woli

Hutnicy w akcji łączności ze wsią

W ub. niedzielę ekipa łączności z hut „Stalowa Wola” przybyła do spółdzielni produkcyjnej w Wysocku, gdzie wystąpiła z nader urozmaiconym programem artystycznym w wykonaniu orkiestry i baletu, zorganizowanego przez ZMP przy świetlicy hut „Stalowa Wola”.

W Wysocku zgromadziła się również młodzież ze spółdzielni produkcyjnych Wietlin I i III, przywieziona do Wysocka samochodami ekipy.

Na osiedlu ZOR w Stalowej Woli  
powstał Społeczny Komitet

W Domu Hutnika w Stalowej Woli odbyło się zebranie mieszkańców osiedla ZOR, celem dokonania wyboru Komitetu t. zw. kolonijnego.

Zadaniem tego Komitetu, który w toni komisji społecznej, gospodarczo-administracyjnej, zdrowia, higieny mieszkań i remontów, oświetlowa, kultury i wczasów, pomocy wzajemnej, opieki nad dzieckiem i młodzieżą — będzie ścisła współpraca z Prezydium MRN we wszystkich sprawach bytowych, dotyczących mieszkańców osiedla.

W skład Komitetu weszli najbar-

Czynem uczczą Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju

Robotnicy WSK zobowiązali się  
w dniach - Warty Pokoju  
zwiększyć wydajność pracy o 10 proc.

W zakładach WSK w Rzeszowie, odbyło się zebranie wyborcze delegatów na Miejską Konferencję Obróńców Pokoju. Na zebranie przybyli licznie robotnicy z wybitnymi przodownikami pracy na czele — by zadokumentować swą niezłomną wolę obrony pokoju.

Po referacie przedstawicielki Miejskiego Komitetu Obróńców Pokoju ob. Krzymińskiej, która omówiła obecną sytuację polityczną i rolę Polki Ludowej w światowym ruchu obróńców pokoju, wywiązała się ożywiona dyskusja. W mocnych słowach wyrazili swą nienawiść do imperialistycznych podżegaczy wojennych przodownicy pracy — tow. Piłch, Kielar, tow. Wacław Rudnicki i wielu innych, podkreślając, że ich odpowiedzialnością jest odpowiedź na próby imperialistów, zmierzające do rozpętania nowej wojny będzie wyrażona pokojowa praca — wykonanie planów produkcyjnych, wykonanie Planu 6-letniego i wzmocnienie potęgi gospodarczej Polski Ludowej i obozu pokoju.

Wśród oklasków zebranych odczytał tow. Hłucit listę delegatów na Miejską Konferencję Obróńców Pokoju, wysuniętych przez robotników na odbytych przednio zebraniach oddziałowych.

Padają nazwiska 30 najlepszych z załogi, którzy będą ją reprezentować na Miejskiej Konferencji Obró-

ńców Pokoju — nazwiska przodowników pracy, aktywnych członków trójek pokoju, przodowników pracy społecznej. Mandaty delegatów otrzymuje 10 przodowników i przodownic pracy, wśród nich trzykrotny przodownik pracy — Tadeusz Konieczkowski, tow. Stanisław Wisz — wykonujący 172 proc. normy, Emilia Pędrak — osiągnięta 119 proc. normy. Wśród wybranych są członkowie trójek zbierających podpisy pod Apellem Sztokholmskim — tow. Stefan Jordanek, tow. Eugenia Mazur, Maria Tylek, Zofia Wójcik, działacz społeczny i przodownik pracy — tow. Zygmunt Synowiec.

W rezolucji przyjętej jednogłośnie przez załogę czytamy:

Dzień 1 września, dzień barbarzyńskiego najazdu band hitlerowskich na ziemię polską, dzień, który stał się początkiem pożogi wojennej — dzień ten będzie dla naszej załogi, klasy robotniczej i mas pracujących Polski dniem wzmożonej czujności przed agresją imperializmu anglo-amerykańskiego.

Nie chcemy i nie dopuścimy, by się powtórzył wrzesień 1939 roku.

W dniach 1 i 2 września, podczas obrad delegatów Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju cała nasza załoga solidaryzować się będzie z Międzynarodowym obozem pokoju. Wzmocnimy swój wysiłek do pracy w Wartach Pokoju, by wyrażoną pracą dać więcej maszyn Polsce Ludowej.

Zobowiązujemy się, że Warty Pokoju, zaprowadzone i podjęte na masówkach oddziałowych trzymać będziemy włącznie do 2 września. Zobowiązujemy się podnieść naszą dotychczasową wydajność pracy o 10 proc., zmniejszyć braki, czuwać nad socjalistyczną dyscypliną pracy, pracować coraz lepiej i wydajniej.

Załoga nasza przesyła narodowi koreańskiemu proletariackie pozdrowienia i solidaryzuje się z jego walką o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Będziemy strzegli braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim — twierdzą pokój i wyzwolenie Polski. Zacieśnijmy więzy przyjaźni ze wszystkimi siłami pokoju na świecie. Naszą pracą i naszą walką, pod przewodnictwem niezwykłego Związku Radzieckiego i chorążego pokoju tow. Józefa STALINA, wspólnie z wszystkimi ludami świata pokrzyżujemy wszelkie plany imperialistycznych podżegaczy wojennych.

NIECH ŻYJE I POTEŹNIEJE,  
NIECH ZWYCIĘŻA POLSKI OGÓLNONARODOWY FRONT WALKI O POKÓJ!  
(fn)

Kobieta — murarskim przodownikiem pracy

W zespole murarzy Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Przemysłu zatrudniona jest kobieta Maria WOŹNIAK.

Murarz Maria Woźniak pracuje w



Tow. Maria Woźniak

swym zawodzie od 27 lat i jest przodownicą WPB, stanowiąc przykład dla innych towarzyszy pracy.

Prócz pracy zawodowej ob. Woźniak pełni również szereg funkcji społecznych.

Realizując zobowiązanie długofalowego współzawodnictwa, dzielna

kobieta wykonuje stale 151 procent normy.

Nie mniej szanowanym przodownikiem pracy jest pracownica Zakładu Oczyszczania Miasta tow. Józefa OCHALSKA. Ochalska jest wdową, która w październiku 1946 roku zatrudniona została w przemyskim ZOM w charakterze robotnicy fizycznej.

Ze swej ciężkiej pracy wywiązywała się przykładnie, jako członek PZPR i Ligii Kobiet biorąc czynny udział w pracy społecznej.

Władza ludowa w pełni oceniła pracę dzielnej kobiety: ostatnio tow. Ochalska została wyróżniona i nagrodzona jako przodownica pracy awansem społecznym z robotniczą fizyczną na pracownicę umysłową.

Na tym nowym stanowisku tow. Ochalska nadal walczy o lepszą i wydajniejszą pracę.

R. K.  
Koresp. N. P.

Poważne pomysły racjonalizatorskie  
pracowników spółdzielczości samopomocowej

Tow. Kazimierz MORAWSKI, pracownik fizyczny Okręgowej Mieczarni Spółdzielczej w Jarosławiu udoskonalił przyrząd do t. zw. skręcania beczek na masło.

Tow. Władysław CIURUS, magazynier zbożowy PZGS w Dębicy skonstruował przyrząd, służący do odpylania zboża w rurach elewatorowych, i odprowadzania pyłu do worka.

Dotychczas, prace w magazynie związane z przesyppaniem, szufflo-

waniem i wydawaniem zboża były dla robotników uciążliwe i szkodliwe dla zdrowia, gdyż pracowali oni stale w zapyłonym powietrzu.

Zastosowanie tego pomysłu zaoszczędza koszty związane z szufflowaniem zboża, które obecnie odbywa się całkowicie mechanicznie. Oszczędność roczna przy zastosowaniu tego pomysłu wynosi 400 tys. zł rocznie. (ju).

Trybuna Czytelników

Skończyć z zabawą  
w „ciuci-babkę”

Jedyna ulica, przecinająca kolonie domków rodzinnych dla kolejarzy w Zagórze pogrążona jest ustawicznie w ciemnościach, mimo że do kolonii doprowadzone są przewody, a słupy elektryczne zaopatrzone w lampy.

Co prawda mieszkańcy domków mieli możliwość przekonania się o dobrodziejstwach, które zapewnia im elektryczne oświetlenie ulicy — niestety, nie na długo... Po dwóch dniach, powracającym z pracy kolejarzom przyświecały znów gwiazdy i to tylko w pogodne noce. Efekt był taki, że powracający z noce służby niejednokrotnie rozbija sobie głowy o przydrożne słupy, lub też wpadali na płoty. Nic też dziwnego, że nawet najwięksi wielbiciele „naturalnego oświetlenia” (młodzi mieszkańcy kolonii) odrzucając romantyzm, bezwzględnie domagają się oświetlenia ulicy.

Uważamy, że ta zabawa w „ciuci-babkę” powinna się jak najszybciej skończyć, zwłaszcza, że przy dobrych chęciach kolonia kolejarzy w Zagórze mogła być już oświetlona.

Nos jest dla tabakiery?

Widocznie z tego założenia wychodzi załoga autobusu PKS, kursującego na linii Przemysł — Stubno. To też nie dziwnego, że nie zawsze respektuje się obowiązujący rozkład jazdy.

I tak: 29. 7. br. autobus ten wyjechał z Przemysłu o godzinie 5,25, gdy według rozkładu wyjazd miał nastąpić dopiero o godzinie 5,46. W wyniku tego niepożądanego pośpiechu część pasażerów pozostała na przystanku, nie mogąc się dostać do Stubna.

Trzeba, by obsługa tego autobusu zawsze pamiętała o planowym czasie jazdy i nie psuła planu czasu pasażerom.

Trybuna działa

W Związku z naszym zapytaniem — „Dlaczego?” Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie komunikuje nam, że wagon Nr 023018 posiada przestarzałą konstrukcję i przeciekanie dachu powstało z powodu pęknięcia pokrycia płociennego. Uszkodzenie to powstało podczas biegu pociągu.

Wspomniany wagon został naprawiony i oddany do użytku.

Odpowiedzi  
redakcji

Ob. G. T., Nisko. W związku z Waszym listem formułowaliśmy się w oddziale PKP w Rzeszowie, który donosi nam, że na przystanku kolejowym Wistocza istnieje sprzedaż biletów. Dlatego w wypadku tym mogły zaistnieć dwie możliwości: albo kasjer w tym dniu zaniedbał swoje obowiązki, albo też przybyłście w ostatnim momencie na przystanek już po odejściu kasjera. Celem wyjaśnienia tej sprawy należy interweniować w oddziale ruchowo-handlowym PKP w Rzeszowie.

Pracownicy Spółdzielni Pracy Metalowców Warsztat Nr 2 — Rzeszów, Joanna Ginalska — Dobierzyn, Stanisław Szymchel — Rzeszów: sprawy Wasze skierowaliśmy do odpowiednich instytucji i urzędów — o wyniku interwencji powiadomimy.

Ob. S. STRÓŻÓWKA

Ponieważ artykuł o Kole Gospodyń Wiejskich zamieszczony był w „Gromadzie”, sprawę tę przekazaliśmy Redakcji wymienionego pisma.

Laureaci Państwowych Nagród Artystycznych



LEON KRUCZKOWSKI urodził się w roku 1900 w Krakowie, gdzie ukończył studia wyższe. W r. 1932 ogłosił powieść „KORDIAN I CHAM“.

W r. 1935 wydał powieść „PAWIE PIÓRA“, w której rozwija zagadnienie chłopstwa w pierwszych latach 20-go wieku. W 1937 r. ukazuje się trzecia powieść Kruczkowskiego „SIDŁA“, obrazująca rozkład drobnomieszczactwa w okresie kryzysu.

Obok twórczości powieściowej Kruczkowski, związany ściśle z obozem lewicy chłopsko-robotniczej, uprawiał również działalność publicystyczną i wydał w r. 1938 zbiór artykułów i esejów „W KLIMACIE DYKTATORY“. W roku 1939 dostaje się do niewoli niemieckiej i przebywa w niej do końca wojny.

Po wyzwoleniu powołany został w r. 1945 na stanowisko wiceministra Kultury i Sztuki, na którym przebywał trzy lata.

W okresie powojennym napisał dwa dramaty: „ODWET“ i „NIEMCY“. „Niemcy“ są najwybitniejszą pozycją współczesnego dramatopisarstwa polskiego. Wydał również tom szkiców „SPOTKANIA I KONFRONTACJE“.

Kruczkowski jest posłem do Sejmu Ustawodawczego. Od stycznia 1949 r. jest Prezesem Związku Literatów Polskich. Czynny jest również w akcji obrony pokoju na terenie światowym.

Stanisław Haber Sekretarz ORZZ

Związkowe Domy Kultury upowszechnią oświatę i kulturę wśród najszerzych mas

Dotychczasowa związkowa działalność kult.-oświatowa oparta na zakładowych placówkach kult.-oświatowych wkroczyła obecnie na jasną, przejrzystą drogę. Wprowadzenie przez CRZZ nowej jednolitej trzystopniowej struktury związkowych placówek kult.-oświat. likwiduje trudności planowej rozbudowy sieci tych placówek i określa dokładnie zadania i rolę każdej grupy z osobna.

Pierwsze dwie grupy — świetlice zakładowe i kluby fabryczne działające pod patronatem poszczególnych związków branżowych, są ściśle związane z działalnością 3-ciej grupy — powiatowych domów kultury. Jako nowe ośrodki kultury powstałe w wyniku nieustannego rozwoju działalności zw. zawodowych i obejmowanie tą działalnością coraz liczniejszych szeregów związkowców i ich rodzin, pow. domy kultury będą miejscem ożywionej działalności kult.-oświatowej we wszystkich formach, szkołą wychowania nowego socjalistycznego człowieka.

Związki zawodowe wojew. rzeszowskiego organizując w r. b. 8 powiatowych domów kultury nie umiały początkowo nadać tym placówkom prostego kierunku, wskazać konkretnych form pracy, a przede wszystkim nie potrafiły odrazu nastawić działalności PDK na masową pracę ideowo-wychowawczą. Kierownictwa PDK współdziałające ściśle z Prezydium PRZZ, nie mając odgórnich ścisłych wytycznych, kierowały się ogólnymi założeniami w pracy kult.-oświatowej, przy czym zauważyć można było rozpiętość warunków lokalnych. Włączenie działalności kult.-oświatowej w 6-letni Plan gospodarczy wyłoniło konieczność skonkretyzowania zadań PDK w oparciu o analizę osiągnięć i błędów, w oparciu o wymiary doświadczeń poszczególnych PDK.

Okazję ku temu dała 3-dniowa kurso-konferencja kierowników i instruktorów PDK województw: łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i rzeszowskiego, zorganizowana przez ORZZ w Rzeszowie, w Powiatowym Domu Kultury w Przemyślu.

Referat zasadniczy sekretarza KW PZPR tow. Kapuły, oparty na własnych doświadczeniach z podróży do Związku Radzieckiego i ilustrujący

bujne i masowe życie kulturalno-oświatowe w ZSRR, był podstawą wyjściową w rozwiązaniu szeregu ważnych zagadnień stojących przed PDK. Tow. Maria Kowalczyk — delegatka CRZZ postawiła przed pow. domami kultury cztery główne zadania na obecnym etapie, a to: a) kontynuowanie masowej akcji ideowo-wychowawczej, b) powiązanie prac kult.-oświatowych ze spółdzielczością produkcyjną, c) przeopojenie działalności kult.-oświat. zagadnieniami rozwoju produkcji w realizacji Planu 6-letniego, d) rozwinięcie działalności metodyczno-instrukcyjnej w stosunku do terenowych placówek kult.-oświatowych.

Konferencja zwróciła szczególną uwagę na większe upolityczenie samego aparatu kult.-oświat., oraz wszelkiego rodzaju zespołów scenicznych poprzez systematyczne podnoszenie poziomu ideologicznego drogi zespołowej samokształcenia. Wiele cennych spostrzeżeń odnośnie tematyki repertuaru poczynili uczestnicy konferencji, oglądając występy wszystkich zespołów jakimi dysponuje PDK Przemyśl, stwierdzając zgodnie, że osiągnięcia kult.-oświat. zawodniczej należy ściśle współpracować kierownictwa PDK z Prezydium PRZZ, oraz Zakładowymi Organizacjami Związkowymi.

Na konferencji zainicjowano nową szlachetną formę rywalizacji — WSPÓŁZAWODNICTWO MIĘDZY DOMAMI KULTURY na wszystkich odcinkach pracy kult.-oświat. Współzawodnictwo zainicjowane zostało przez PDK Łask — ORZZ Łódź używając PDK Wieluń. Do współzawodnictwa przyłączyły się: PDK Rzeszów, Jarosław, Przemyśl, Tarnobrzeg, Jasło, Sanok, Kolbuszowa, Sandomierz, Radom, Puławki i Chełm.

Wyłoniona spośród uczestników komisja opracowała warunki współzawodnictwa przyjęte przez wszystkich współzawodniczących, oraz ustaliła dzień 31. XII. bm. jako ostatni dzień pierwszego etapu, którego wyniki oraz formy wyróżnienia zwycięskich PDK ustali Centralna Rada Zw. Zaw. na podstawie sprawozdań i kontroli działalności poszczególnych PDK.

3-dniowa kurso-konferencja w Przemyślu wzbogaciła związkowy aktywno-kulturalno-oświatowy o nowe wiadomości, które niewątpliwie wpłyną na ulepszenie stylu pracy, na upowszechnienie kultury i oświaty wśród najszerzych rzesz ludzi pracy naszego województwa.

S-P-O-R-T

Zdobywamy normy na odznake SPO

Regulamin zawodów pływackich o mistrzostwo pow. rzeszowskiego

Zgodnie z wytycznymi G. K. K. F. do sześciolatniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski w zakresie K. F. w dniu 15. 8. 50 r. w Rzeszowie, odbędą się zawody pływackie o tytuł najlepszego pływaka i pływaczki powiatu rzeszowskiego z równoczesnym zdobywaniem norm na odznakę S. P. O.

- Zawody organizuje P. K. K. F. w Rzeszowie. 1) Zawody odbędą się w dniu 15. 8. br. o godz. 10-tej w Rzeszowie na basenie P. K. P. przy ul. Kochanowskiego 31. 2) Program zawodów: a) godzina 8-ma rano (15. 8. 50) zbiórka zawodników w budynku Z. Z. K. ul. Sobieskiego. b) godzina 9-ta, wymarsz zawodników na basen. c) godzina 10-ta przemówienie. d) godzina 10.10 rozpoczęcie zawodów. e) godzina 13-ta rozdanie nagród dyplomów, zakończenie zawodów. 3. a) W zawodach mogą startować sportowcy stowarzyszeni i niestowarzyszeni miast i wsi zarówno kobiety, jak i mężczyźni z terenu powiatu rzeszowskiego.

7. Zawody będą przeprowadzone w myśl przepisów Polskiego Związku Pływackiego, styl pływania zależy od wyboru zawodników (dowolny). 8. Każdy zawodnik obowiązany jest przystąpić do zawodów we własnym stroju pływackim zgodnie z przepisami. 9. Nagrody oraz dyplomy otrzymają po czterech (cztery) najlepszych zawodników (czki) z każdej grupy wiekowej na każdym dystansie. Pozostali zawodnicy otrzymają zaświadczenia o zdobyciu normy w pływaniu na odznakę S. P. O.

10. W czasie zawodów czuwać będzie stacja opieka ratunkowa i lekarska zorganizowana przez P. K. K. F. 11. Przygotowanie pływalni do zawodów dokona P. K. K. F. Rzeszów wraz z Z. K. S. „Kolejarz“ Rzeszów.

Wyróżnienie lekkoatletów Zarząd PZLA, po wysłuchaniu sprawozdań kierownictwa ekipy lekkoatletycznej, która w czasie od 21. 7. do 1. 8. startowała w Niemieckiej Republice Demokratycznej, postanowił udzielić pociąwy za postawę godną sportowca Polski Ludowej: Bregulance, Buhlowi, Gburkównie, M. Hoffmanowi, Kiszce, Lipskiemu i Lipcowi, Potrzebowskiemu i Ronczewskiej z wyróżnieniem M. Hoffmana, Kiszki, Buhla i Bregulanki.

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski juniorów w Iwoniczu

W Iwoniczu rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa szachowe Polski w kategorii juniorów. Organizacją mistrzostw, w których bierze udział 14 szachistów z całego kraju zajęły się Rzeszowski Okręgowy Związek Szachowy.

(Gdynia), Nahlik (Rzeszów), Szymański (Łódź), Kusiński (Inowrocław), Soltysik (Rymanów), Belcarz (Kraków) po 1,5 pkt. Najmłodszym zawodnikiem jest Stanisław Soltysik z Rymanowa, liczący 13 lat.

Po 4 rundach prowadzi w tabeli Stefan Witkowski (Łódź) 4 pkt. przed Szukszą (Warszawa) 3,5 pkt., Braną (Śląsk, Wołoszynem (Częstochowa) po 3 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się Grabczewski (Warszawa), Karnkowski po 2,5 pkt., Jagodziński (Bydgoszcz) 2 pkt., Święciecki

Włóknarz Krosno mistrzem powiatu w Pucharze Polski

W Jedliczu rozegrane zostały zawody piłkarskie o mistrzostwo powiatu krosnieńskiego, w ramach rozgrywek o Puchar Polski, w których Włóknarz Krosno zwyciężył Unię w stosunku 6:4 (3:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli Samisz, Gbył i Werczeszak po dwie, dla pokonanych Mróz I 2, Mróz II i Gajda po 1. Zawodnicy Unii nadrabiali braki techniczne ambicją.

Komunikat PKF Rzeszów

W dniu 14. 8. o godz. 15-tej w budynku W. K. K. F. odbędzie się odprawa prezesów i sekretarzy Związkowych Klubów Sportowych z terenu m. Rzeszowa i powiatu. Na odprawę należy przygotować następujące dane: plan z zakresu K. F. na rok 1950, oraz dokładny stan liczebny członków Klubu z podziałem na mężczyzn i kobiety. Ze względu na ważność i krótki termin planowania P. K. K. F. prosi prezesów i sekretarzy Z. K. S.-ów o przybycie na zebranie.

Ogłoszenia

MASZYNISTÓW i palaczy na parowozy normalne i wąskotorowe zatrudni P. P. „Beton Stal“ Kraków, Boh. Stalingradu 85. Trzymiesięczne nowe czasne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. K-852 G-851



Porucznik odstąpił na bok, szybkim ruchem podniósł rękę w górę i krzyknął urywanie: — Pall Działek Fiszka poczuł, jak coś uderzyło go gwałtownie w ramię i w nogę i jak padli ci, którzy stali obok niego. Zatrzymał się na chwilę, łowiąc nieświadomie uchem grzmiące echo wystrzałów, a potem obrócił się nico, wyrzucił rękę naprzód i ośmiając ją zgiętą głowę upadł na bok. W tej samej chwili usłyszał głos porucznika: — Kapralu, dobij tego, tu z brzegu! Gdzieś obok trzasnął pojedynczy wystrzał. Działek Fiszka nie słyszał już nic więcej. Gdy się ocknął, promieniowało nad nim rozgwieżdżone niebo, wiatr przelatywał z szumem nad opustoszałymi polami. Staruszek podniósł głowę, rozejrzał się i poczołgał na czworakach poprzez ostyglę ciało rozstrzelanych. W brzeźniaku podniósł się na nogi i spróbował iść, rzymając się gałęzi. Świadomość, że się porusza, napeliła go radością; całą swą istotą, każdą cząstką swego udrezonego ciała odczuł, jak dobrze jest żyć. Jego suche wargi rozchyliły się, a na twarzy ukazał się cień uśmiechu.

Działek Fiszka zrobił jeszcze kilka kroków, ale zakreśliło mu się w głowie, nogi się pod nim ugwały i upadł na zmarniętą kamienistą ziemię.

Sztab armii oczekiwał działka Fiszkę z godziny na godzinę, staruszek nie powrócił jednak ani w nocy, ani rankiem. Wówczas poczęto zgadywać, co też mu się mogło przydarzyć.

„W nocy niczego się nie dowiedział, a w dzień niebezpiecznie się pokazywać we wsi, więc siedzi, czeka do wieczora“ — mówiono w sztabie.

Matwiej milczał uparcie. W duszy jego tłoczyły się ziele przecucia. Wszystko to nie pasowało do staruszka. Surowo traktował on dane komuś słowo i nigdy nie szastał obietnicami.

Cały dzień upłynął na oczekiwaniu. Wieczorem Matwiej polecił Archipowi Chromkowi wysłać dwu konnych zwiadowców, aby pomysłkowali na ścieżkach i drogach wokół Siergiewa i obserwowali wieś. O świcie zwiadowcy powrócili. Wypatrzyli niewiele, byli to chłopcy bojaźliwi, to też Matwiej zbeszał ich jak należy. Nocą wyruszył na zwiad sam Archip Chromkow.

Wszystko jednak wyjaśniło się niespodziewanie zanim jeszcze powrócił szef wywiadu. Nad jeziorem Jasnym Matwiej pozostawił niewielki odcziałek pod przewodem starego Piotra Minakowa w celu dokończenia jakichś prac gospodarczych w obozisku armii.

W południe staruszek osobiście stawił się w sztabie. Na odgłos krzykliwej sprzeczki Piotra Minakowa z gońcami sztabu, którzy nie chcieli go wpuścić do dowódcy, Matwiej wyszedł z szatasa. Minakow klęcił się z gońcami, a za nim stała Marianiska Dubrowina.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PRO Nowiny Rzeszowskie Nr IX-13769

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa“ Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075. Dział Gosp. Dz. Koresp. Rob. Chłop. 1603. Sekretariat 1554. Dział partyjny. Dz. Kult. 1398. Dział Depesowy (Redakcja nocna) 10-17. Oddział RSW „Prasa“ (Dział Ogłoszeń) 1856. Państw. Przedz. Kolportażowe „Ruch“ 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12-13, Sekretarz Odpowiedzialny 11-12. Oddziały: „NOWINYPRZEMYSKIE“ — Oddział Redakcji w Przemyślu, ul. Rynek 1, tel. 350. Druk. PRZG Oddział Rzeszów.